

Miszel, EURO (prod. Premixm)

Lalalalalalalalala

Się nie poddawaj więcej, walcz dopóki piłka w grze

Lalalalalalalalala

Będziemy zawsze z tobą tam, już nie zostawię Cię

Nie zostawię Ciebie nigdy więcej

Będę zawsze, wszędzie, gdzie oddałem serce

W moje miejsce, z tobą na stadionie

Leci meksykańska fala, w górę ręce

Dookoła świata ludzi łączy ta energia

Jedna pasja, niepojęte

Oszalałem dawno na tym punkcie

Nie wyleczę tego, mordo, nawet nie chcę

Piłka jest jedna, a bramki są dwie

Marsz, marsz, marsz, dziś wygramy mecz

Marsz, marsz, marsz, nie poddawaj się

Ale klaszcz i klaszcz – to działa jak tlen

Każdy z nas ma w sercu klub

Ale łączy nas ten wspólny sen

Biało-czerwone barwy mam

Orzeł na piersi prowadzi mnie, więc

Ja zawsze będę tam

Wszędzie będę za tobą tam, gdzie walka trwa

Dopóki piłka w grze

Się nie poddawaj już

Nie będziesz nigdy więcej stać tu całkiem sam

Już nie zostawię Cię

Lalalalalalalalala

Się nie poddawaj więcej, walcz dopóki piłka w grze

Lalalalalalalalala

Będziemy zawsze z tobą tam, już nie zostawię Cię

Zaczynałem na orliku, kiedy byłem małym chłopcem

W torby zamiast podręczników, piłkę nożną wkładał ojciec

Chciałem zostać zawodowcem

Znałem wielu napastników, na ataku grałem dobrze

Więc zostałem tu na dobre

Dzieciak widział tylko pasję, nie chodziło o pieniądze

Nie chodziło mi o forszę

Pokochałem te emocje, na boisku zostawiałem serce

Pozdzierane kolana i łokcie, football był jedynym sensem

Dumny z tego, co przeszedłem

Zawsze dumny skąd pochodzę, urodzony w południowej Polsce

Tutaj grolech w bała chopie (Jazda!)

Ja zawsze będę tam

Wszędzie będę za tobą tam, gdzie walka trwa

Dopóki piłka w grze

Się nie poddawaj już

Nie będziesz nigdy więcej stać tu całkiem sam

Już nie zostawię Cię

Lalalalalalalalala

Się nie poddawaj więcej, walcz dopóki piłka w grze

Lalalalalalalalala

Będziemy zawsze z tobą tam, już nie zostawię Cię